



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej w W.
przeciwko A. W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 30 kwietnia 2021 r., I ACa 563/20,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz
pozwanego A. W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie z powództwa Banku Spółki Akcyjnej w W. przeciwko A. W. o zapłatę, na skutek

apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 26 sierpnia 2020 r., oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że 11 marca 2008 r. strony zawarły umowę „Pożyczki hipotecznej”. Umowa nie podlegała negocjacom, udzielono ją w kwocie 92 440 CHF, na okres 143 miesięcy, tj. do 15 marca 2020 r. Szacunkowy całkowity koszt pożyczki w dniu sporządzenia umowy wynosił 88 527,89 zł. Prowizja za udzielenie pożyczki została określona na poziomie 0,8% kwoty pożyczki, tj. kwoty 739,52 CHF. W umowie zawarto klauzulę, zgodnie z którą pożyczkobiorca został poinformowany, iż ponosi ryzyko zmiany kursów waluty. Zgodnie z § 4 ogólnej części umowy, pożyczka miała być wypłacana w walucie polskiej lub w walucie wymiennej, zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy. W § 5 ustalono, że w przypadku wypłaty pożyczki w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w Bank w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Na podstawie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) A. W., 11 grudnia 2012 r. zwrócił się do banku z wnioskiem o umożliwienie spłaty zobowiązania w ramach ww. zmiany ustawy. W okresie od zawarcia umowy, tj. 11 marca 2008 r., do marca 2015 r. następował regularny i powszechny na rynku walut wzrost ceny franka szwajcarskiego. W okresie kredytowania pozwany spłacał zobowiązanie na rzecz banku w walucie polskiej, do początku 2015 r. w sposób regularny. Pismem z 21 maja 2015 r. pozwany zwrócił się do banku o zawieszenie spłaty rat na okres 6 miesięcy, a 27 maja 2015 r. odnotowano wymagalny kapitał niespłacony przez pozwanego w wysokości 624,81 CHF, który w kolejnych okresach rozliczeniowych narastał. Od lipca 2015 r. pozwany całkowicie zaprzestał spłaty pożyczki. Powodowy bank, pismem z 13 października 2015 r. wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki w części. W odpowiedzi pozwany zwrócił się do powodowego banku z prośbą o zaproponowanie warunków zawarcia umowy restrukturyzacyjnej. Według stanu na 20 lutego 2018 r. w księgach banku Bank figurowało wymagalne zadłużenie wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki hipotecznej w kwocie 26 042,99 CHF.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo, oparte na przepisie art. 720 k.c. i nast. oraz art. 385¹ § 1 k.c., za niezasadne w całości. Zdaniem Sądu Okręgowego łączący strony stosunek nie był umową pożyczki walutowej wyrażonej w walucie obcej, lecz pożyczki denominowanej kursem CHF. Denominowany charakter umowy przesądził również o tym, że po wyeliminowaniu z umowy klauzul denominacyjnych nie było wiadomo w ogóle jakie jest zobowiązanie powoda. W związku z tym kontrola postanowień umowy określającej świadczenia stron i § 22 umowy (część ogólna umowy, dalej: „COU”), doprowadziła do wniosku, że postanowienie to, a w konsekwencji również i § 5 dotyczący wypłaty pożyczki, § 18 i 19 umowy stron, dotyczące jej spłaty oraz § 21 umowy stron, ale i § 2 części wstępnej umowy mają charakter abuzywny.

Sąd Okręgowy przyjął, że kwota stanowiąca wysokość świadczenia wyrażona w złotych, które spełnić miał powód w ramach swojego obowiązku umownego, tj. postawienia kredytu do dyspozycji pożyczkobiorcy, nie jest w umowie oznaczona; nie są również wskazane konkretne i zobiektywizowane zasady jej określenia. Z umowy i z regulaminu można było wywieść jedynie, że wypłata (świadczenie ze strony banku) nastąpi w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty. Również w przypadku spłaty zobowiązania brak było określenia pełnych i obiektywnych zasad ustalania wysokości świadczenia, do którego zobowiązany jest kredytobiorca. W związku z tym Sąd pierwszej instancji uznał za abuzywne wszystkie postanowienia umowne odwołujące się do tabel kursowych sporządzanych przez bank (§ 21, 22 i 5 umowy) a umowę, wobec braku możliwości jej utrzymania, za nieważną.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł bank, zaskarżając go w całości. W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja okazała się niezasadna.

Według Sądu drugiej instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało prawidłowo i zawiera wszystkie konieczne elementy wskazane w art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny podzielił rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, za wyjątkiem przyjętej przez Sąd Okręgowy, jako podstawy prawnej oddalenia powództwa ewentualnego, teorii salda. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd, iż postanowienia łączącej strony umowy,

w zakresie w jakim przewidują system ustalania kursu franka szwajcarskiego do operacji przeliczeniowych, w wyniku których określana była wysokość zaciągniętego zobowiązania oraz wysokość rat kredytu, są klauzulami abuzywnymi w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. i w związku z tym, wobec stanowczego i świadomego oświadczeniem pozwanego, nie wiążą go jako konsumenta. Zasadny był w konsekwencji pogląd o nieważności całej umowy.

Sąd Apelacyjny uznał również za bezzasadny zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. polegający na błędnym przyjęciu abuzywności klauzuli kursowej przyjętej w umowie. Niezasadne były też zarzuty banku w części, w jakiej kwestionował on wpływ ww. klauzul na ważność umowy. W konkluzjach Sąd drugiej instancji przyjął, że brak było podstawy do utrzymania umowy w mocy z pominięciem klauzuli walutowej. Za prawidłowe uznał ustalenie dokonane przez Sąd Okręgowy, że umowa stron jest nieważna w całości i powództwo główne, w którym powód domagał się zasądzenia świadczenia umownego, podlegało oddaleniu. Na uwzględnienie nie zasługiwało również powództwo ewentualne, oparte na art. 410 k.c. Sąd Apelacyjny nie podzielił bowiem rozumowania Sądu *meriti*, odwołującego się do tzw. teorii salda, jako nie znajdującego uzasadnienia prawnego.

Powód zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Skargę tę oparł na podstawach wskazanych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., podnosząc zarzuty naruszenia: 1) przepisów postępowania, tj. a) art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego; 2) przepisów prawa materialnego, tj.: b) art. 65 w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 i art. 75b ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2357, dalej: „pr.bank.”) przez niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., polegające na dokonaniu niewłaściwej wykładni oświadczeń woli stron umowy pożyczki; c) art. 720 k.c. polegające na jego błędnej wykładni; d) art. 385¹ § 1 i 3 w zw. z art. 385² k.c. polegające na ich błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu; e) art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c. i w zw. z art. 1 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) i art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. oraz w związku z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do dyrektywy 93/13 przez ich niewłaściwe zastosowanie; f) art. 385¹ §

2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 58 § 1 k.c. polegające na ich błędnej wykładni; g) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 358 k.c. polegające na ich niezastosowaniu; h) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 5 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez ich niewłaściwe zastosowanie.

We wnioskach skarżący domagał się, w szczególności, uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia tego wyroku i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy.

W odpowiedzi na skargę pozwany domagał się jej oddalenia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie, pomimo zarzutu apelacji, wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że przedmiotem analizy jest brzmienie umowy obowiązujące w dacie jej zawarcia. Innymi słowy dla przeprowadzenia wykładni postanowień spornej umowy pożyczki istotne są okoliczności i stan prawny obowiązujący w dacie jej zawarcia. W konsekwencji dalsze wykonywanie umowy nie ma znaczenia dla ustalania abuzywności jej postanowień. W takim stanie sprawy, jako bezzasadne należało uznać wszelkie wnioski dowodowe, które dotyczyły poszczególnych etapów realizacji umowy, o które wnosił bank, w tym też o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwraca uwagę na okoliczność, że w skardze kasacyjnej strona powodowa koncentruje się na samym wykonywaniu umowy, przy czym większość zarzutów skargi koncentruje się właśnie na tym etapie. W rezultacie zarzutu oznaczonego w skardze literą a) nie można było podzielić.

Odnosnie do zarzutu b) (odwołując się w dalszej części tylko do oznaczenia literowego zarzutów w skardze) w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że uszło uwagi skarżącego, iż wskazane w zarzucie przepisy pr.bank. nie mogły znaleźć

zastosowania dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a, art. 69 ust. 3, art. 75b. Nowelizacja weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. Tymczasem sporna umowa pożyczki została zawarta przed wejściem w życie wskazanej nowelizacji, tj. 11 marca 2008 r. W rezultacie przedmiotowy zarzut skargi jest całkowicie chybiony.

Co do zarzutu naruszenia art. 65 k.c., to istotna jest okoliczność, iż skarżący w swoich wywodach skoncentrował się na literalnym brzmieniu postanowień umownych, pomijając w znacznej mierze zgodny zamiar stron. Zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Istotne jest, aby badanie nie ograniczało się do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz obejmowało wszystkie okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów, i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. W rezultacie adekwatnie do ww. przepisu interpretacja wywołujących wątpliwości postanowień umowy, których znaczenie nie jest dostatecznie jasne, odmiennie niż w przypadku interpretacji tekstu aktu prawnego, nie może być oparta jedynie na analizie językowej, a w realiach przedmiotowej sprawy sprowadzona w zasadzie do jednego tylko postanowienia umowy pożyczki, lecz powinna obejmować badanie zamiaru i celu stron, a także kontekstu faktycznego, w jakim umowę uzgadniano i zawierano. Przez zgodny zamiar stron rozumieć należy uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Celem kontraktowym jest najszerzej pojęty cel społeczno-gospodarczy zindywidualizowanej umowy (tak SN w wyroku z 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12).

Celem umowy stron było uzyskanie pożyczki, a więc środków pieniężnych, które do dyspozycji przedstawił bank pozwanemu. Nadto należy też wskazać, że kwestia pobudki – zamiaru zawarcia umowy pozostaje w sferze ustaleń faktycznych, których weryfikowanie nie leży do Sądu Najwyższego, jako sądu prawa. W rezultacie kompleksowo oceniając przedmiotowy zarzut należy go uznać za bezzasadny.

Analogicznej oceny wymaga zarzut c), którego istota sprowadzała się do zakwestionowania przez skarżącego stanowiska Sądu Apelacyjnego, wedle którego

inkorporowane do umowy pożyczki tzw. klauzule przeliczeniowe stanowiły główne świadczenia stron. W ocenie banku klauzule te miały charakter li tylko uboczny o walorze *stricte* technicznym. Zapatrywania tego nie sposób podzielić. Wymaganie dokładnego określenia w umowie pożyczki kwoty pieniężnej podlegającej wypłacie (przeniesieniu na własność biorącego pożyczkę) i zwrotowi przez dłużnika mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia (zob. wyrok SN z 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 25).

Tak zwane klauzule przeliczeniowe, to mechanizmy ekonomiczne regulujące zasady, w oparciu o które ustalano wysokość kwot do wypłaty oraz poszczególnych rat do spłaty. Należy zaliczyć je do głównych świadczeń stron, bowiem odnoszą się one do określenia zasad wydania pożyczkobiorcy (przeniesienia na własność pożyczkobiorcy) określonej sumy pieniężnej przez bank, jak i zwrotu kwoty pożyczki.

W ocenie Sądu Najwyższego, w przypadku pożyczki denominowanej w walucie obcej, klauzule przeliczeniowe precyzują główne świadczenia stron umowy pożyczki, w której wypłata kwoty pieniężnej pożyczki stanowi zasadnicze świadczenie dającego pożyczkę, zaś zwrot takiej samej kwoty pieniężnej stanowi zasadnicze świadczenie biorącego pożyczkę. Kwestionowane, co do zasady, klauzule przeliczeniowe decydują o tym, w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (zob. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, i z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; wydane na gruncie spraw dotyczących kredytu bankowego).

Konstrukcja analizowanej w sprawie umowy nie pozwala na ustalenie sposobu, w jaki biorący pożyczkę może otrzymać kwotę pożyczki ustaloną inaczej niż przez zastosowanie przeliczenia w oparciu o kursy walut, do których odwołuje się treść umowy przez odesłanie do tabeli banku (jednostronnie przez niego kształtowanej). W konsekwencji nie byłoby możliwe ustalenie, czy wypłacenie określonej kwoty wyrażonej w złotych polskich odpowiada kwocie pożyczki wyrażonej we frankach szwajcarskich, którą wskazano w umowie, ani ustalenie, jaka kwota powinna zostać zwrócona w złotych polskich przez biorącego pożyczkę (zob. wyrok SN z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutów skargi kasacyjnej określonych literami d) – g). Należy przede wszystkim zauważyć, że zarzuty te dotyczą dokonanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Ponadto według art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. I tak, jedynie, tytułem przykładu można wskazać, że zarzut, iż postanowienia umowne zawierające klauzule przeliczeniowe były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, w szczególności to sam pozwany dokonał wyboru waluty, w jakiej pożyczka zostanie wypłacona i w jakiej będą spłacane jej raty, odnosi się do sfery faktów, a ustaleniami tychże jest Sąd Najwyższy związany.

W dalszej kolejności, odnosząc się do podniesionych przez powodowy Bank zarzutów należy stwierdzić, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. zwłaszcza uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC z 2019 r., nr 1, poz. 2., oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, i powołane tam orzeczenia). W okolicznościach sprawy klauzule przeliczeniowe zastrzegały dla banku uprawnienie do arbitralnego kształtowania kursów waluty CHF przyjętych do przeliczania świadczeń stron przy wypłacie pożyczki, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat spłaty pożyczki. Sąd drugiej instancji, stwierdzając abuzywność klauzul przeliczeniowych, nie mógł zastąpić tych ostatnich wskazaniem widniejącymi w tabelach kursowych (kurs uśredniony). Taka możliwość jest wyłączona, co ma swoje umocowanie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak też dorobku orzecznictwym TSUE. Ewentualna dopuszczalność takiego zastąpienia w ramach tak zwanej redukcji, utrzymującej w mocy sporną umowę, mogłaby doprowadzić do nadmiernie dowolnych rezultatów interpretacyjnych sprzecznych z autonomią woli stron umowy (w szczególności dotyczy to postanowienia § 5 ust. 1 oraz § 22 ust. 2 pkt 1 COU w zakresie odwołującym się do Tabeli kursów walut banku). W konsekwencji zastąpienie przez sąd klauzul

abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia, ogłaszanym przez NBP, należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem dyrektywy 93/13 (wyroki SN z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, i z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18).

Postanowienia § 5 ust. 1 oraz § 22 ust. 2 pkt 1 COU w zakresie odwołującym się do Tabeli kursów walut banku nie wyjaśniały tego, w jaki sposób będzie kształtowana tabela, w szczególności na jakich danych ekonomicznych bank będzie się opierał, z jakiego źródła będą czerpane owe dane i na podstawie jakich przesłanek bank będzie dokonywał korekt uzyskanych danych. Analizowane postanowienia umowne, chociaż określały główne świadczenia stron, to jednak nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co w rezultacie otworzyło drogę do kontroli ich abuzywności. Weryfikacja dokonana przez Sąd drugiej instancji, wykazała, że wysokość *spreadu* była pozostawiona uznaniowej decyzji banku.

Konkludując Sąd Najwyższy podzielił zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, wedle którego nie istniała możliwość utrzymania łączącej strony umowy pożyczki w mocy, co skutkowało stwierdzeniem jej nieważności (upadek umowy). Odnośnie, natomiast, zarzutu indeksowanego literą h), wypada jedynie stwierdzić, że kwestionowane orzeczenie Sądu Apelacyjnego koryguje naruszoną równowagę kontraktową stron a zarzut dotyczy okoliczności, które były już wcześniej przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji, obciążając powoda kosztami postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.